

KURYER LITIEWSKI

w WILNIE DNIA 25 STYCZNIA V. S. 1813 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Ukaz JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI SAMOWŁADCY WSZECH ROSSYI z Rządzącego Senatu.

Jakie w przeszłym Mscu Grudniu dnia 25 nastąpiły Naywyższe JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Manifesta, 1szy: o złożeniu dziękczynienia Naywyższemu za uwolnienie Rossyi od nieprzyjacielskiej napaści, 2gi: o wystawieniu w *Moskwie* na znak wdzięczności ku Naywyższemu, i za oswobodzenie Ojczyzny od nieprzyjaciół Cerkwi, pod imieniem Chrystusa Zbawiciela, takie dla należytego ich ogłoszenia, przyłączają się d. 2. Stycznia 1813 roku.

z Bcżey Łaski

MY ALEXANDER PIERWSZY
IMPERATOR i SAMOWŁADCA
WSZECH ROSSYI

&c. &c. &c.

Wszem w obec jawno czynimy.

Bóg i świat cały jest świadkiem, z jakimi zamiarami i z jakimi siłami, nieprzyjaciel wtargnął do najmilszey NAM Ojczyzny. Nic nie mogło odwrócić jego złośliwych i upornych zamysłów. Mocno zafurany w swojej własney, i zgromadzoney przeciwko NAM wszystkich prawie krain Europejskich potędze, a chciwością zdobyczy i krwi żądzą pobudzany, popieszał on wdrzeć się w samo wnętrze wielkiego NASZEGO Państwa, i rozlać na nie wszystkie okropności i klęski, nie z przypadku jakiego wynikły, ale zdawna od niego przygotowaney i nayokropniejszey wojny. Przewidując z wiadomey światu nagłości, jego przedsięwzięć i nieograniczoney panowania żądzy przygotowany dla NAS gorzki kielich żółci, i widząc już nieprzyjaciela z nieukróconym zapędem wchodzącego w NASZE granice, przymuszeni byliśmy z przejściem boleścią i rozrzewnioném sercem, przyzwawszy na pomoc Boga, dobyć żelaza, i dać słowo NASZEMU Państwu, że go póty do pochew nie złożymy, dopóki choćby jeden nieprzyjaciel z bronią w ręku na ziemi naszej nie zostanie. To przyrzeczenie głęboko utkwiliśmy w sercu NASZEM, polegając na niezwalczoném męstwie poruczonego NAM od Boga narodu: jakoż w tey nadziei nie byliśmy omyleni. Jaki przykład waleczności, odwagi, prawości, wytrwania i stałości okazała Rossya! Nieprzyjaciel, który się wdarł w jej serce, pomimo niesłychanych środków okrucieństwa i wściekłości swojej, nie mógł przyyść do tego, aby zadane od niego głębokie rany jedno przynajmniej westchnienie na niego wymogły. Zdawało się, że w miarę przelanej krwi wzmagał się w niego duch męstwa, że płomieniem gorejących miast zapalała się miłość ku Ojczyźnie, a obalenie i znieważenie Boskich Ołtarzy utwierdzało w niego wiarę, i do bezprzykładney pobudzało zemsty. Wojsko, Panowie, Stan Rycerski, Duchowieństwo, Kupiectwo i Lud, słowem wszystkie Urzędy i stany Państwa, nie oszczędzając ani swoich majątków, ani życia, złożyły jedną duszę, duszę rów-

nie różną jak prawowierną, i tyle palającą miłością ku Ojczyźnie, ile miłością ku Bogu. Ta powszechna jednomyślność i gorliwość stała się wkrótce początkiem zaledwo podobnych do wiary, i zaledwo kiedy słyszanych wypadków. Wystawić sobie potrzeba, zebraną z dwódziesiętu Państw i narodów, i pod jedną chorągiew zgromadzoną, straszliwą potęgę, z którą żądny panowania, i nadęty zwycięstwami okrutny nieprzyjaciel wtargnął do NASZEY ziemi. Pół miliona pieszych i konnych woioowników, i około półtora tysiąca dział następowalo w jego ślady. Z tém tak ogiorném uzbrojeniem, wpała on w sam środek Rossyi, rozszerza się, i zaczyna wszędzie roznosić ogień i spustoszenie. Lecz zaledwo upływa sześć miesięcy od jego wtargnienia w nasze granice — gdzież on jest?... Tu prawdziwie przytoczyć można słowa świętego Psalmisty: „Widziałem niezbożnego wznoszącego się, jak Cedr na Libanie — przeszedłem mimo, już go nie było — szukałem i nie znalazłem jego śladu.” W samey rzeczy, ten wysoki wyraz sprawdził się w całej mocy swego znaczenia nad NASZYM zuchwałym i niegodziwym nieprzyjacielem. Gdzie jego wojska podobne do nawały chmur czarnych wichrem przypędzonych? Rozlały się jak deszcz — Wielka ich część, krwią swoją napawiając pola, pokrywa niezmierną przestrzeń Moskiewskiey, Kałuskiey, Smoleńskiey, Białoruskiey, i Litewskiey ziemi. Druga równie wielka liczba w różnych i częstych bitwach wraz z wodzami i Urzędnikami swoimi dostała się w niewola, tak dalece, że po wielokrotnych i znakomitych pogromach, nakoniec całe ich półki, uciekając się do wspaniałości zwycięzców broń swoją przed nimi składały. Pozostała, równie znaczna część w bystrey swojej ucieczce od zwycięskiego wojska NASZEGO ścigana, a od głodu i mrozow przeięta, drogę od samey Moskwy aż do granic Monarchii trupami, działami, powozami, i zawadami woyskowemi usłaną zostawiła. Tak z tych sił niezliczonych, bardzo mała i bezsilna garstka zmordowanych i bezbronnych żołnierzy zaledwie wpół martwa dostać się może do krajow oyczystych, aby na wieczną swych współziomków naukę i postrach, uwiadomiła ich, jak straszliwa kara tych dosięga, którzy z nieprzyjaznym zamiarem ośmielają się wkroczyć do kraju potężney Rossyi. Teraz z naywyższém ukontentowaniem i z gorącą ku Bogu wdzięcznością oznajmujemy NASZYM kochanym wiernym poddanym, że pomysłność przewyższyła samę nawet NASZĘ nadzieję, i że słowa NASZE przy zaczęciu tey wojny wyrzeczone szczęśliwie się spełniły: nie masz już żadnego nieprzyjaciela na powierzchni ziemi NASZEY; albo, ścisley mówiąc, wszyscy oni tu pozostali — lecz w jakim stanie? bez życia, ranieni, albo w niewoli — Sam zuchwały ich wódz i władca, zaledwo z przedniejszych urzędnikami swoimi ulecieć stąd potrafił; straciwszy całe swoje wojsko i przywleczone z sobą działa, których więcej tysiąca, nie licząc zakopanych i utopionych przez nieprzyjaciela, zostały mu zabrane, i w NASZYM się ręku znajdują. Widok zguby woysk jego trudny do pojęcia! Zaledwo własnym oczom uwierzyć można! Któż tego dokazać potrafił? — Nie ubliżając w należytej chwale, ani naczelnemu Dowodcy Woysk NASZYCH, znamienite-

mu W odzowi, który wiekopomne oyczyźnie swoiey oddał posługi, ani innym biegłym i mężnym Jenerałom i w oienym zwierzchnikom, którzy się swém poświęceniem i gorliwością wstawili, ani w powszechności całemu i tak walecznemu Rycerstwu NASZEMU, można powiedzieć, że to, czego dokazali, przewyższa siły śmiertelnych. A tak w tey wielkiej sprawie poznamy dzieło Naywyższego. Upadniemy przed świętym Jego Tronem, i widząc jawnie rękę Boga, karzącą zuchwałosc i niegodziwość, zamiast pychy i chęłpienia się ze zwycięstw naszych, uczmy się z tego wielkiego i strasznego przykladu byđ skromnymi i powolnymi jego praw i woli wykonawcami, strzegąc się, abyśmy nie byli podobnymi do tych odstępców od wiary, znieważycieli Boskich Ołtarzów, nieprzyaciół naszych, których ciała w niezmierney liczbie walają się po ziemi psów i kruków pastwą! Wielki jest Bóg w miłosierdziu i gniewie swoim! Póđźmy więc w dobroci uczynków i czystości myśli i uczuć naszych, jako jedyną wiodącą ku Niemu drogą, póđźmy przed Nayświętzy Ołtarz, i tam z ręki Jego przyodziani w wieniec sławy, złożmy dziękczynienia za wylane na nas dobrodzieystwa, i wzniesmy ku Niemu gorące modły, aby przedłużał miłosierdzie swoje nad nami, a skracając wojny i bitwy, zesłał dla nas, tryumf tryumfów; pożądaný pokóy i ucieszenie. Dan w Wilnie dnia 25 Grudnia, od narodzenia Chrystusa 1812, a panowania NASZEGO dwónastego roku.

Na oryginalu podpisano własną JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI ręką tak:

Drukowany w S. Petersburgu przy Senacie d. 31 Grudnia 1812 roku.

A L E X A N D E R.

z B o ż é y Ł a s k i
M Y A L E X A N D E R P I E R W S Z Y
 I M P E R A T O R i S A M O W Ł A D C A
 W S Z E C H R O S S Y Y
 i t. d. i t. d. i t. d.

Wszem w obec jawno czynimy.

Wybawienie Rossyy od nieprzyaciół, równie licznych i silnych w potędze, iak złośliwych i okrutnych w swoich zamiarach i czynach, zupełne ich w sześciu miesiącach zniszczenie, tak, iż w ucieczce nągwaltowniejszey zaledwie mała garstka mogła się unieść za Nasze granice, iest widoczném wylewem łaski Bożey na Rossyą, iest prawdziwie pamiętnym wypadkiem, którego wieki nie wygładzą z pamięci dzieiów ludzkich. Dla uwiecznienia śladów tak bezprzykladney gorliwości, wierności i miłości ku wierze i Oyczyźnie, iakie w tych ciężkich czasach okazał naród Rossyyjski, a razem na znak wdzięczności Naszey dla Naywyższej Istności, która wybawić raczyła Rossyą od grożącej iey zguby, Umyśliliśmy w starodawney tronu Stolicy mieście Naszém Moskwie, zbudować Kościół, pod imieniem Zbawiciela Chrystusa. Szczegółowe względem tego rozrządzenie, w swoim czasie, do powszechney podane będzie wiadomości. Oby Wszehmocny Pan pobłogosławić raczył przedsięwzięciu Naszemu! Oby to spełnioném zostało! Oby świątynia ta wieki przetrwała! i oby w niey przed Nayświętzym Tronem Twórcy, nąypóźniejsze pokolenia, miłością i naśladowaniem dzieł naddziadów swoich przeięte, paliły kadzidło wdzięczności.

w Wilnie, dnia 25 grudnia, 1812 roku.

Na autentyku własną JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI ręką podpisano tak:

Drukowano w St. Petersburgu przy Senacie, dnia 31 grudnia, 1812 roku.

A L E X A N D E R.

Ukaz JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładcy Wszeh Rossyy, z Rządzącego Senatu.

Stosownie do Imiennego JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Naywyższego Ukazu, danego Rządzącemu Senatowi, pod dniem 17 terazniejszego miesiąca grudnia, z podpisem własnoręcznym JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, w którym wyrażono:

„ Utworzenie czasowey milicyi ku obronie Oyczyzny, iawnym i zupełnym stało się dowodem gorliwości urzędników cywilnych, którzy do niey weszli.

„ W celu dogodzenia tak chwalebney wspomnianych urzędników żądzy, dystyngowania się na polu walki, ROZKAZUJE Rządzącemu Senatowi po wszystkich Guberniach obwieścić, iż odtąd będą oni przyymowani do półków wojskowych w tychże rangach, iakie są dla milicyi ustanowione. A przeto mający zamiar, i zdolność do słuzenia w półkach, mają udawać się, ze świadectwami o chwalebny sprawowaniu się swoim w służbie cywilney, w jedném z miesc następujących:

„ 1. W S. Petersburgu do Zarządzającego Ministeryum Woienném.

„ 2. W Bielicy, mieście gubernii Mohilewskiej, do Jenerała Infanteryi Xięcia Łabanowa Rostowskiego.

„ 3. W Jarosławiu, do Jenerała Leytnanta Kleimichela.

„ 4. W Mohilewie Białoruskim, do Jenerała Kawaleryi Kołogrywowa ci, którzy życzą byđ umieszczonymi w kawaleryi.

Rządzący Senat ROZKAZALI: wszystkim Guberskim Rządóm i Władzom przedpisać, iżby o tym Naywyższym JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Rozkazie niezwłocznie uczyniły obwieszczenie, każde w Gubernii swoiey, i dla tego do Guberskich Rządów i Władz rozesłać Ukazy; również przez Ukazy uwiadomić PP. Ministrów, Kontrolera Państwa, Podskarbiego Państwa, Gubernatorów Woiennych zarządzających interessami cywilnymi, Jenerała Gubernatorów, Gubernatorów Cywilnych i wszystkim Magistraturom dadź wiedzieć; Nayświętzy zaś Synod i Departamenta Senatu Moskiewskiego przez komunikacye uwiadomić. Dnia 26 grudnia 1812 roku.

St. Peterzburg, dnia 20 grudnia, v. s. 1812.

W wydziale szkolnym Uniwersytetu *Dorpackiego*, w przeciagu teryału maiowego, terazniejszego 1812 roku, wniesione zostały ofiary: na rzecz Gimnazyum Ryskiego, przez Konsyliarza Nadwornego *Sommera*, wielka elektryczna machina, z przywoitym aparatem, 800 rubli wartująca; dla szkół parafialnych w *Dorpacie* i *Werro*, przez Landrata, *von Liebhardt*, na książki dla ubogich uczniów dla kaźdey z tych szkół po 100 rubli, a dla szkoły powiatowey *Pernauskiej*, przez Wdowę *Broderus* 10 rubli srebrnych.

Z okoliczności popisu publicznego, w Szkole powiatowey *Jakuckiey*, w miesiącu lipcu roku terazniejszego, odbywanego, na rzecz teyże Szkoły, ofiarowali: powiatowy Komendant *Jakucki*, Konsyliarz Nadworny, *Kardaszewski*, 50 rubli; Konsyliarz Nadw. *Wasiljew*, oraz Kupiec i Burmistrz *Jakucki*, *Sołowjew*, po 20 rubli; Kons. Tyt. *Klimentow* 15 rubli; Kommissyoner *Mironowicz* 10 rubli; Major *Manakow* 5 rubli; i Porucznik *Graczew* 1 rubla.

Na opłatę należnych summ za dom, kupiony od Szlachty w powiecie *Konotopskim* Gubernii *Czernichowskiej*, dla szkoły, ofiarowali: Podpółkownik *Gamajei* i Ekonomia *Baturyńska* JW. Taynego Konsyliarza, *Alexego* Hrabi *Razumowskiego*, 500 rubli; prócz tego pierwszy dla teyże szkoły przysłał: 2 obrazy, 6 stołów z ławkami, 2 tablice czarno-malowane z koziółkami, 2 stoły, 12 krzesel i 2 szafy na skład xiąg szkolnych.

W gubernii *Ekaterynostawskiej* zostały nowo-otworzone szkoły parafialne: w okręgu *Bachmutowskim*, w *Lugansku*, d. 15 Wrzes: do tey zaleciło się uczniów 25, a Nauczycielem mianowany *Sapin*; dnia 26 Września w *Prywalnoy*, uczniów weszło 16, a Nauczycielem mianowany X. *Cyrylli Portański*; dnia

29 wrzeź: w *Zeleznoy*, uczniow zaleciło się 15, nauczycielem mianowany Podkancelarzysta *Kowtunenka*; d. 1 pazdzier: w *Jasinowaysku*, uczniow zaleciło się 17, a Nauczycielem mianowany Szlachcic *Szramczenko*; d. 3 pazdzier: w *Andrejewsku*, do niey uczniow zaleciło się 12, a nauczycielem mianowany Kol: Rejestr: *Jermakow*; d. 8 pazdzier: w *Gryszynsku*, uczniow zaleciło się 10, a nauczycielem mianowany Szlachcic *Jenin*; d. 22 pazdzier: w mieście okręgowém *Stawianoserbsku*; uczniow zaleciło się 22, nauczycielem mianowany *Wasiljew*. Na rzecz ostatniey z tych szkół ofiarowali: Porucznik *Mikolajew* 16 xiąg i 5 portrety Nayiaśnieyszego Imperatora Jmści Pawła I, Nayiaśnieyszey Imperatorowey Jeymości Maryi Federowny i Nayiaśnieyszey Imperatorowey Elżbiety Alekziejowny; tudzież włóścianie okręgu *Stawianoserbskiego*, na wystawienie domu szkolnego, kamienia ciosowego tyle, ile będzie potrzeba, z dostawieniem na miejsce wskazane; nadto różne osoby pieniędzmi rubl 90 kop. 50.

z *Rygi*, dnia 10 grudnia, v. s. 1812.

Podług listow, odebranych z *Lipska*, pod dniem 28 pazdziernika, n. s., założono tam ieszcze pięć nowych szpitalow, dla rannych żołnierzy *Saskich*, z *Rosyi* przywiezionych.

z *Tarnopola*, dnia 23 listopada, v. s. 1812.

W oddalonych tu okolicach, pod opieką łagodnego Rządu, żyjemy w zupełney spokojności i zażywamy słodczy prawdziwego pokoju. Woyska nieprzyjacielskie daleko były od granic prowincyi naszej. Nędza, którey nasi spółobywatele w niektórych guberniach doznali, nam tylko z dochodzących wieści znaiomą była; ale się dzielimy ich nieszczęściem teraz, kiedy naywiększą unosimy się radością, z obalenia powszechnego nieprzyjaciela. Wielbimy łaskawą Opatrzność, która nas raczyła poddać berlu tego Monarchy, który jest Oycem poddanych swoich i niczego nie pragniemy więcey, tylko stać się godnymi nowey naszej Oyczyzny synami. Pierwszych dni teraznieyszego miesiaca, pod przewodnictwem JW. Taynego Konsyliarza i Senatora, Zarządzającego prowincyą tuteyszą, *Theilsa*, w naywiększym porządku i spokojności odprawiły się obicry urzędników stanu Szlacheckiego, na których obrani zostali: Marszałek prowincyi i trzey Marszałkowie powiatowi, tudzież Sędziowie i Assesorowie ustanowionych Sądow.

WIADOMOSCI URZĘDOWE OD WOYSKA.

Wódz Naczelnny, Jenerał Feldmarszałek, Xiążę Goleniszczew-Kutuzow-Smoleński, w główney kwaterze, w miasteczku *Mereczu*, pod dniem 29 grudnia, uczynił JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, następujące doniesienie:

Mam szczęście nappoddaniey donieść WASZEY IMPERATORSKIEY MOSCI, iż przed obięciem *Królewca*, straż przednia Jenerała Hrabi *Wittgenszteina*, pod dowództwem Jenerał Majora *Szepielewa*, w ciągłej od *Tylży* pogoni za nieprzyjacielem, dościgała go, dnia 23, pod *Labiau*. Nieprzyjaciel w nader wygodném stanął położeniu: bitwa przez pół dnia trwała: w której utracił 3 działa i około 300 ludzi rang niższych. Zupełnie rozgromiony nieprzyjaciel zaczął się cofać ku *Królewcowi*. Jenerał Major *Szepielew*, korzystając z tego zdarzenia, przez 6 mil z wielką gonił go natarczywością, i na jegoż ramionach wnieiony został do *Królewca*, które to miasto, dnia 25, o godzinie 2rey z północy przez woyska Nasze zajętem zostało.

W mieście samém wzięto 1300 jeńców. Nieprzyjaciel z takim cofał się pośpiechem, iż przymuszony był wrzucić do rzeki 30 dział wraz z wozami prochowemi, i zostawił 8,000 ludzi, osłabionych na siłach, którzy od naszych wzięci zostali. Znaleźliśmy w *Królewcu* znaczne zapasy żywności i furazu. Działa zatopione są z liczby tych, które się w *Kurlandyi* znajdowały, a mieszkańcy około wydobycia ich pracują.

Tak znakomite korzyści nie zatrzymały Jenerał Majora *Szepielewa* w dalszém ściganiu nieprzyjaciela. Jenerał Hrabia *Wittgensztein* przyznaie te korzyści roztropnym rozporządzeniom, przenikłości i determinacyi tego Jenerała.

Wódz Naczelnny, Jenerał Feldmarszałek, Xiążę Goleniszczew-Kutuzow-Smoleński, przedstawił JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI dalszy ciąg dziennika działań wojennych, od dnia 23 do 29 grudnia, w osnowie następującey:

Dnia 23 Jenerał Hrabia *Wittgensztein*, pod dniem 19 donosi, iż wziąwszy kierunek ku *Prussom*, dla działania na korpus Marszałka *Macdonalda*, pokonał wszystkie zawady, i trudności, iakie go napotykały na małych przez wioski przechodzących drogach, i doścignął nieprzyjaciela ieszcze w *Tylży*. Natychmiast przodowe woyska *Macdonalda*, odiego jazdy otoczone zostały, oddział zaś Jenerał Majora *Dybicza* 2, odciał go od woysk pruskich, pod dowództwem Jenerała *Jorck* będących, i w tymże czasie zlecił mu rozpocząć układy z pomienionym Jenerałem.

Dnia 18 t. m. Jenerał Leytnant *Jorck* podpisał umowę, mając zostać obojętnym z woyskiem, 30 batalionow piechoty, 6 szwad. jazdy i 30 dział liczącém.

Jenerał Adjutant *Goleniszczew-Kutuzow*, pod d. 19 donosi, iż woyska *Austryackie*, podzieliwszy się na trzy kolumny, ciągle się cofają i ku *Warszawie* kierunek biorą, i że sam z oddziałem znajduje się w *Mężeniku*.

Jenerał Hrabia *Platow* z półkami *Dońskimi* do *Insterburga* dąży.

Admirał *Czyczagow*, w trzech rapportach pod d. 20, donosi, iż oddział przedniey straży złożony z półkow huzarskich *Alexandryjskiego* i *Białoruskiego*, *Inflantskiego* dragonów, i trzeciego *Uralskiego*, wysłał pod wodzą Jenerał Majora *Łańskiego*, rozkazawszy mu iść do *Augustowa*. W drugim, że dnia 21 przybył do miasteczka *Werbali*, skąd po trzech marszach stanął w *Insterburgu*, i że Jenerał Hrabia *Platow* z półkami idzie przodem woyska. W trzecim: że wszyscy mieszkańcy *Pruscy* wielką okaznią radość ze zbliżenia się woysk *Rosyjskich* i przyjmują je z naywiększém ukontentowaniem.

Jenerał Leytnant *Baron Saken*, pod d. 21 donosi, iż aż do *Bugu* ścigał korpus Jenerała *Regnier*; w pogoni utracił nieprzyjaciel w brańcach więcey 1000 ludzi i tyleż chorych, po różnych miejscach opuścił.

Teraz Jenerał Leytnant *Saken* rozłożył korpus między *Granném* i *Turnem*, mając lewe skrzydło w ostatniem z tych miejsc.

Dnia 24. Jenerał Hrabia *Wittgensztein*, pod dn. 22 donosi: kiedy woyska *Pruskie*, w liczbie 18,000 ludzi i 60 dział mające, przymuszone były zrobić układ i zostać neutralnemi; wtedy *Macdonald*, widząc się przez *Prusaków* opuszczonym, z resztą woyska swego śpieszniey się cofać przedsięwziął. Kawalerya natarczywie go ściga i pierwszego dnia wzięto mu kilku Officerów i około 800 ludzi rang niższych.

Tym czasem Hrabia *Wittgensztein*, dowiedziawszy się, że woyska nieprzyjacielskie, które w *Gdańsku* były, idą na *Taplaken* i *Welau*, iak sądzić należy, dla wzmocnienia *Macdonalda*, lub, załaniania iego odwrotu, z korpusami przeciwko nim poszedł, a Jenerał Leytnant *Szteingel*, d. 22, był już w *Taplaken* i *Welau*. Zeby zaś przeszkodzić zgromadzeniu żywności, wysłał mocny oddział kawaleryi przez *Niderung* do *Królewca* i do *Elbląga*. gdzie, iak mówią, nieprzyjaciel zgromadza różnego rodzaju zboże.

Admirał *Czyczagow* donosi, że przodowe jego woyska, dnia 22 do *Insterburga* weszły; awangarda zaś Jenerał Leytnanta *Czaplica* do *Gumbina*; a Jenerał Major Hrabia *Worońców* do *Nemersdorfu*.

Jenerał Leytnant *Czaplic* uwiadamia, iż kiedy Jenerał Major *Orurk* wszedł do miasteczka *Stalupienien*, mieszkańcy z wielką radością i uniesieniem go przyjmowali, wszyscy jednogłośnie wykrzykując: oby nie-

winnie uciśnionego ludu stał się obrońcą IMPERATOR ALEXANDER! — i wnet wzięli się do zgromadzenia żywności i furazu dla wojsk naszych.

Dnia 25 Grudnia. Jenerał Adjutant Wasilczykow, pod dniem 21 donosi, że woyska *Austryackie*, w *Ostrołęce*, *Ostrowiu* i *Brokach* są rozłożone, poczty zaś ich aż do *Nura* się rozciągają.

Dnia 26 Grudnia. Admirał *Czyczagow*, pod dniem 24 donosi, iż, podług pewnych, od mieszkańców zabranych wiadomości, całe woysko francuzkie, cofając się przez *Insterburg* przechodziło; cała gwardya francuzka nie wynosiła wtedy 1500. ludzi.

Dnia 27 Grudnia. Jenerał Hrabia *Wittgenstein*, pod dniem 25 Grudnia, donosi: iż jego straż przednia, pod dowództwem Jenerał Majora *Szepielewa*, d. 23, doścignęła nieprzyaciela pod *Labiaw*, gdzie wygodną sobie obrawszy pozycją, uporczywie się bronił; do południa trwała utarczka, i nieprzyjaciel spędzony z tej pozycyi, cofnął się ku *Królewcowi*, dokąd na ramionach własnych wniósł awangardę Jenerał Majora *Szepielewa*. W utarczce tej stracił nieprzyjaciel 3 działa, w jeńcach kilku Officerów i około 500 ludzi rang niższych; w nocy zaś na 24 awangarda Jenerał Majora *Szepielewa* weszła do *Królewca*.

Główna kwatera Imperatora Jegomości i Feldmarszałka dnia tego była w miasteczku *Oranach*.

Dnia 28 Grudnia. Jenerał Hrabia *Wittgenstein*, pod d. 26 donosi, na dopełnienie poprzednich doniesień o zajęciu *Królewca*, iż nieprzyjaciel, wyparty został przez 4 półki *Kozackie*: Jenerał Majora *Radionowa* 2; Podpółkowników: *Czernozubowa* 8, *Łoszczylina* i Majora *Seliwanowa*, wszystkie pod dowództwem Półkownika *Ridigera*, które z wieczora już uwały obróty nieprzyacielskie, i za małym jego odaleniem się, nie zważając na ciemności nocy, korzystały z tego, d. 25 t. m., o godzinie 2rey z północy Półkownik *Ridiger* z pomienionymi *Kozakami* natarczywy przypuścił atak, i po uporczywem z obu stron strzelaniu wniesieni zostali do miasta na barkach nieprzyacielskich; zabrano tam około 1300 ludzi jeńców. Szybkość, z jaką woyska nasze wpadły do miasta, zmusiła nieprzyaciela do opuszczenia około 8000 ludzi, osłabionych na siłach, i zatopić około 30 dział ze skrzyniami prochowemi, z liczby dział ciężkich, które w *Kurlandyi* były, a które teraz mieszkańcy dobywają z wody. Nadto tu odzyskała wolność pewna liczba Ober-Officerów i żołnierzy, którzy w różnych czasach wzięci byli: w magazynach zaś znaleziono znaczne zapasy żywności i furazu.

Po objęciu miasta Półkownik *Ridiger*, z Kawaleryą wyżej wspomnianą, bez najmniejszej zwłoki czasu, poszedł w pogoń za nieprzyacielem.

W ogóle w ciągu cofania się swego, od *Tylży* do *Królewca* i po wzięciu tego miasta, nieprzyjaciel stracił 51 działa.

Jenerał Adjutant *Wasilczyków*, pod d. 24, donosi, że woyska *Austryackie*, zmocniwszy forpoczty swoje, pociągnęły ku *Warszawie*.

Główna kwatera Imperatora Jegomości i Feldmarszałka, dnia tego przybyła do miasteczka *Merecza*.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

BRYTANIA WIELKA.

Londyn 15 Grudnia n. s.

Rząd nasz odebrał od Margr. *Wellingtona* doniesienie z *Frenady* pod d. 25 List; z którego tu umieszcza się wyiątek.

„Większa część wojsk nieprzyacielskich, które przeszły rzekę *Tormes*, przeprowiła się na powrót; za tę rzekę, i ciągnie, jak twierdzą, ku *Duro*.

„Część wojsk idących ku *Guelwie*, zwróciła się ku *Salamance*, a inne woyska, które już były przy *Tamemes* pociągnęły ku rzece *Tormes*..”

Piszą z *Corunny* od 1 Grudnia, że Francuzi cofają się ku *Walladolid*, dla tego *L. Wellington* idzie

na powrót ku *Salamance*. Między przedniemi pocztami zachodziły mało znaczne rozprawy.

z Londynu; dnia 18 Grudnia n. s. 1812.

Wczora Kanclerz Skarbu komunikował Izbie niższej Parlamentu poselstwo Xięcia Jmści Regenta; w osnowie następującej:

„Jerzy P. R. — Xiąże Reient, rozważywszy odebrane doniesienia o wielkiej nędzy i zniszczeniu mieszkańców niejakiej części państwa *Rossyjskiego*, przez okrutny najazd naczelnika Rządu Francuzkiego zrządzone, o przykładowem i nadzwyczajnym męstwie i wielkości ducha, z jakimi ten naród znosił, dla dobra Ojczyzny stratę majątków swoich i niezliczone uciski; a razem o gorliwej wierności i niezgiętej tęgości charakteru, okazanej przez niego w walce terazniejszej, skąd wyłynęły wielkie korzyści dla dobra tego Królestwa i dla powszechney sprawy całej *Europy*; — w imieniu Króla wzywa Izbę niższą Parlamentu do uczynienia rozrządzeń, któreby mogły Jego Królewskiej Mości podać sposobność pomnożenia summy, którą w całym już Państwie *Rossyjskiem* zbierać zaczęto, w celu dania rychłego, dostatecznego i okolicznościom tym przyzwoitego wspomóżenia dla zniszczonych poddanych Wielkiego i Wspaniałomyślnego Sprzymierzeńca, Najjaśniejszego Imperatora Jegomości Wszech *Rossyi*. — P. R.

Powiadają, iż summa na to wspomóżenie przez Rząd oznaczona, wynosi 200,000. funt: st. Spodziewać się należy, że i prywatne osoby, ze swojej strony, co rychley zechcą się przyłożyć do tego przedsięwzięcia Rządu naszego, i że naród cały przez dobrowolne ofiary swoje dowiedzie, że umie czuć nie szczęście, które waleczny i slachetny naród *Rossyjski* znosi z tak przykładową umysłu wielkością, w obronę Monarchy i Ojczyzny swojej.

P O D R A D Y

2. Na skutek przedłożenia JW. Generała Infanteryi Woiennego Litewskiego Gubernatora i Kawalera Rzymskiego *Korsakowa* dnia 17 idącego *Januarii* wydanego Kommissya Guberska *Wileńska* tymczasowa Wykonawcza obwieszcza, że postanowiła uczynić w dniach 1, 5 i 10 następującego Miesiąca *Februarii* Licytacyą na dostawienie dla woyska *Drew* 20,000 sążni; życzący przeto wziąć takowy kontrakt, mają się iawić w oznaczonych terminach do teyże Guberskiej Kommissyi. Datt Roku 1813. *Januarii* 18 dnia.

Antoni Łappa Stanu *Konsyliarz* i *Kawaler*. Prez. *Nro* 145.

1. W zaskutecznienu Rozkazow Zwierzchności, dostarczać słomę do wszystkich Szpitalow w tym mieście znajdujących się, Radzie Mieyskiej *Wileńskiej* determinujących; taż Rada wzywa Obywateli życzących przyjąć takowy podrad z tém: ażeby dla zewarcia na dostarczenie Szpitalom potrzebney słomy należynej z Radą umowy, iawili się w Radzie Mieyskiej, w dniu każdym po wydaniu niniejszego ogłoszenia: a ze słuszną i dogodną dla Skarbu Mieyskiego oświadczający za tę słomę cenę, Kontrakt od Rady otrzyma i za onym pieniądze z *Kassy* Mieyskiej wraz odbierać będzie, Rada Mieyska *Wileńska* przez zamieszczenie tey awizacyi w *Gazecie* *Kuryera* *Litewskiego* ogłasza. Datt Roku 1813. Miesiąca *Januarii* 17. Dnia. *Tomasz Reyser* P. R.

Dnia	W i l n o.	Barometr	Termometr	Odmiany Powietrza.	
	Styczeń.	cale, linie.	Reaumura		
	1813.		stopnie		
22	z rana	27. 6.	7.	— 19½.	pogodny
	po południu.	27. 7.	8.	— 17.	
	wieczorem	27. 8.	3.	— 19¼.	
23	z rana	27. 6.	7.	— 14.	śnieg padał
	po południu	27. 5.	2.	— 7.	
	wieczorem	27. 4.	5.	— 2½.	
24	z rana	27. 5.	6.	— 6.	pogodny
	po południu	27. 6.	0.	— 3.	
	wieczorem	27. 6.	7.	— 6¼.	